

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Adam Redzik

w sprawie z protestu wyborczego B. K.
przeciwko ważności wyborów do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej,
z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora
Generalnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 21 listopada 2019 r.,

postanawia:

pozostawić protest bez dalszego biegu.

UZASADNIENIE

B. K. pismem z dnia 22 października 2019 r. (data oddania w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego) wniosła protest wyborczy przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP przeprowadzonych dnia 13 października 2019 r. we wszystkich okręgach z powodu dopuszczenia się przez osoby odpowiedzialne w Telewizji (...) S.A. za przygotowanie oraz prezentację materiałów dotyczących kampanii wyborczej do Sejmu RP, przestępstwa przeciwko wyborom określonego w art. 249 pkt 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (t.j. Dz.U. 2019, poz. 684; dalej: k.wyb.), mającego wpływ na wynik wyborów poprzez faworyzowanie w mediach publicznych komitetu wyborczego Prawo i Sprawiedliwość, przy jednoczesnym dyskredytowaniu innych komitetów

wyborczych, ich kandydatów oraz propozycji programowych.

W proteście został złożony wniosek o wyłączenie wszystkich sędziów Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Państwowa Komisja Wyborcza odpowiadając na wniesiony protest wyborczy przedstawiła stanowisko, zgodnie z którym działalność informacyjna nadawców radiowych i telewizyjnych oraz innych mediów, w tym również nadawców publicznych, nie może być podstawą do złożenia protestu wyborczego, a zarzuty zawarte w niniejszym proteście nie wypełniają żadnej z przesłanek określonych przez art. 82 § 1 k.wyb. Konsekwencją tego jest wydanie przez Państwową Komisję Wyborczą o pozostawieniu protestu bez dalszego biegu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 241 § 1 k.wyb. protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego w terminie 7 dni od dnia ogłoszenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Nadanie w tym terminie protestu w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe (t.j. Dz.U. 2018, poz. 2188 z późn. zm.) jest równoznaczne z wniesieniem go do Sądu Najwyższego.

Wedle art. 241 § 3 k.wyb. wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Stosownie do art. 243 § 1 k.wyb. Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241 k.wyb. Relevantny z punktu widzenia niniejszej sprawy jest art. 82 k.wyb., którego § 1 przewiduje, że przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

W orzecznictwie wskazuje się, przepis art. 243 § 1 k.wyb. odsyła do treści całego art. 241 k.wyb., a zatem do wszystkich jednostek redakcyjnych tego przepisu, a więc także do § 3, nakładające na osobę wnoszącą protest wyborczy wymaganie sformułowania w nim zarzutów wymienionych w art. 82 § 1 k.wyb. oraz przedstawienia lub wskazania dowodów na ich poparcie (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2015 r., III SW 119/15; postanowienie Sądu Najwyższego z 17 listopada 2015 r., III SW 136/15).

Powyższe uwagi skłaniają Sąd Najwyższy to stwierdzenia, że w niniejszej sprawie wnosząca protest nie sformułowała w nim zarzutów, które mieściłyby się w określonej przez art. 82 § 1 k.wyb. podstawie jego wniesienia.

Z treści protestu wynika, że nieprawidłowości, których wnosząca protest dopatruje się w stroniczości Telewizji (...) S.A., nie mieszczą się w przedmiotowym jego zakresie. Dodać przy tym należy, że jeśli założyć by taka sytuacja miała miejsce, składając protest wyborczy B. K. wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 241 § 3 k.wyb., nie przedstawiła żadnych dowodów. Brak jest zatem podstaw do twierdzenia, iż okoliczność ta przesądza o istnieniu naruszenia przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na ich wynik, a tym bardziej o popełnieniu przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów. Można zatem w ocenie Sądu Najwyższego przyjąć, że sformułowany w proteście zarzuty stanowi wyraz niezadowolenia z sytuacji istniejącej na polskiej scenie politycznej oraz działalności partii politycznych *in genere* – i należy je zakwalifikować jako prywatną opinię wnoszącego protest, ze swej istoty niepopartą żadnymi dowodami. Tego rodzaju zarzuty, sprowadzające się do hipotetycznego założenia o nieprawidłowościach wyborczych, oparte wyłącznie na kontestowaniu wyników wyborów ogłoszonych przez Państwową Komisję Wyborczą, bez przedstawienia dowodów, nie mieszczą się zaś w przedmiocie protestu określonym w art. 82 § 1 k.wyb. (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 lipca 2014 r., III SW 35/14).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 243 § 1 k.wyb. w zw. z art. 258 k.wyb., orzekł jak w sentencji.

